

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SŁUŻĄ NAWET PO SŁUŻBIE

Data publikacji 02.11.2017

Czterech policjantów z Oddziału Prewencji Policji w Krakowie, w czasie wolnym od służby, zatrzymało w Tarnowie złodziei sklepowych. Z kolei funkcjonariusz z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, jadąc po służbie swoim samochodem przez jedną z miejscowości w powiecie wołowskim, zauważył kierowcę samochodu osobowego, którego styl jazdy mógł wskazywać na stan nietrzeźwości. Kierowca zjeżdżał na przeciwległy pas ruchu, stwarzając zagrożenie dla innych pojazdów. Policjant nie wahając się wykorzystał moment, gdy kierowca zjechał na przysklepowy parking i uniemożliwił mu dalszą jazdę. Badanie na zawartość alkoholu wykazało w jego organizmie ponad 2 promile.

Do zatrzymania doszło 28 października br., w godzinach popołudniowych, na jednej z ulic w Tarnowie. Trzech policjantów z Oddziału Prewencji Policji w Krakowie, którzy jechali do służby, zauważyło w pewnym momencie dziwnie zachowujące się dwie młode osoby. Mężczyźni w okolicach przystanku autobusowego przy skrzyżowaniu ul. Spokojnej i Nowodąbrowskiej skakali po plastikowych pudełkach.

Widząc takie nietypowe zachowanie policjanci postanowili podjechać do nich i sprawdzić co się dzieje. Kiedy funkcjonariusze wysiadali z samochodu, mężczyźni wyrzucili plastikowe opakowania w pobliskie krzaki, natomiast ich zawartość jeden z ich schował do kieszeni. Kiedy policjanci podeszli do mężczyzn i poprosili o okazanie dokumentów tożsamości, ci próbowali uciec. Policjanci błyskawicznie ich zatrzymali. W tym czasie na miejsce interwencji przyjechał jeszcze jeden policjant z OPP, który również jechał do służby. Funkcjonariusze dokonali penetracji pobliskich krzaków, gdzie zostały wyrzucone plastikowe opakowania. Za wiatą przystankową znaleźli dwa sejfery zabezpieczające - plastikowe, pudełkowe zabezpieczenia towaru, które wzbudzają bramki alarmowe - uszkodzone przez mężczyzn. Na miejsce wezwano patrol Policji z Tarnowa. Podczas przeszukania zatrzymanych, u jednego z nich znaleziono dwa pudełka z grammi na konsolę. Mężczyzna przyznał się, że wyniósł te gry wraz z kolegą z pobliskiego hipermarketu.

Funkcjonariusze udali się do sklepu i tam przejrzeni monitoring. Zapis sklepowych kamer nie pozostawiał wątpliwości. Wszyscy zatrzymani byli w sklepie chwilę wcześniej i zabrali z półki dwa pudełka. Kiedy wyszli ze sklepu, chcieli jak najszybciej pozbyć się zabezpieczeń i dlatego też skakali po plastikowych opakowaniach, aby je rozbić.

Obaj sprawcy (26 i 18-latek) zostali przewiezieni do jednego z tarnowskich komisariatów, gdzie zostały przeprowadzone z nimi z nimi czynności procesowe. Za kradzież (art.278 KK) grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Przed godziną 20.00 funkcjonariusz Wydziału Prewencji z lubińskiej komendy Policji, będący w czasie wolnym od służby, zwrócił uwagę na kierującego autem, który jechał całą szerokością drogi, niejednokrotnie zjeżdżając na przeciwległy pas

ruchu. Zdarzenie miało miejsce na drodze krajowej K-36 w jednej z miejscowości w powiecie wołowskim.

Kierujący stwarzał zagrożenie dla innych kierujących, a jego sposób prowadzenia pojazdu wyraźnie wskazywał, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu lub podobnie działających środków. Policjant nie wahając się, wykorzystał moment, kiedy kierujący zjechał na parking przy sklepie i uniemożliwił dalszą jazdę kierowcy.

W trakcie rozmowy wyczuł on od zatrzymanego mężczyzny, jak i jego pasażerki silną woń alkoholu. Po chwili na miejsce przyjechali wezwani przez niego funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, którzy wykonywali w tej sprawie dalsze czynności.

Jak się okazało, kierujący miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, a zdecydował się kierować, bo jak stwierdził jego pasażerka miała w wydychanym powietrzu ponad 3 promile. Mężczyzna za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie teraz przed sądem. W świetle obowiązujących przepisów grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka kara finansowa.

(KWP w Krakowie / KWP we Wrocławiu / mg)